

Rozważania Biblijne – 2 lipca 2023



Jezus powiedział do apostołów:
Kto kocha ojca lub matkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien.
I kto kocha syna lub córkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien.
Kto nie bierze swego krzyża, a idzie za Mną, nie jest Mnie godzien.
Kto chce znaleźć swe życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu,
znajdzie je.

Ewangelia - Mt 10,37-39

Pierwsze czytanie – z drugiej księgi Krolewskiej 4, 8 - 11. 14 - 16a

Pewnego dnia Elizeusz przechodził przez Szunem. Była tam kobieta bogata, która zawsze nakłaniała go do spożycia posiłku. Ilekroć więc przechodził, udawał się tam, by spożyć posiłek. Powiedziała ona do swego męża: «Oto jestem przekonana, że świętym mężem Bożym jest ten, który ciągle do nas przychodzi. Przygotujmy mały pokój górny, obmurowany, i wstawmy tam dla niego łóżko, stół, krzesło i lampę. Kiedy przyjdzie do nas, to tam się uda». Gdy więc pewnego dnia Elizeusz tam przyszedł, udał się do górnego pokoju i tamże położył się do snu. Mówił dalej: «Co więc można uczynić dla niej?» Odpowiedział Gechazi: «Niestety, ona nie ma syna, a mąż jej jest stary». Rzekł więc: «Zawołaj ją!» Zawołał ją i stanęła przed wejściem. I powiedział: «O tej porze za rok będziesz pieściła syna». Odpowiedziała: «Ach, <mężu Boży>, panie mój! Nie oszukuj służebnicy twojej!»

- Jesteśmy w Szunem, malej wiosce w Krolestwie Połnocnym około roku 850 przed naszą erą. Elizeusz rozpoczyna swą misję. Z biegiem czasu wytworzyła się głęboka więź przyjazni między nim i rodziną, u której jadł posiłki za każdym razem, gdy przechodził przez Szunem. Autorzy biblijni posługują się różnymi wydarzeniami czy anegdotami, aby zilustrować propozycje życia w Przymierzu z Bogiem. Ta relacja przyjazni proroka z rodziną z Szunem jest użyta jako obraz relacji Boga Jedyneego ze swoim ludem.

Przedstawiona jest ona w czterech aktach. Czytany dziś fragment przedstawia tylko pierwszy akt.

1 AKT: Obietnica poczęcia dziecka przez kobietę uznana za sterylą.

«O tej porze za rok będziesz pieściła syna». Odpowiedziała: «Ach, <mężu Boży>, panie mój! Nie oszukuj służebnicy twojej!»

- Reakcja kobiety wskazuje na to, że od dawna straciła nadzieję na urodzenie dziecka. Wierzy, że Elizeusz jest mężem Bożym ale nie wierzy jego obietnicy. Zwraca mu uwagę, że nie przystoi klamaczowi Bożemu... Jej reakcja jest podobna do reakcji Sary, żony Abrahama.

2. AKT: Wskreszenie syna Szunemity.

Chłopiec dorastał. Pewnego dnia wyszedł do swego ojca, do żniwiarzy i odezwał się do ojca: «Moja głowa! Moja głowa!» On zaś rozkazał słudze: «Zabierz go do matki!» Zabrał go i zaprowadził do jego matki. Pozostał on na jej kolanach aż do południa i umarł. Wtedy weszła ona i położyła go na łóżku męża Bożego, zamknęła za sobą drzwi i wyszła. Zawołała swego męża mówiąc: «Przyślij mi - proszę - jednego ze sług z jedną oślicą. Pobiegnę do męża Bożego i wrócę». Odpowiedział: «Czemu wyruszasz do niego dzisiaj? Nie ma ani nowiu, ani szabatu». Odrzekła: «Bądź spokojny!» Osiodła oślicę i rzekła do sługi swego: «Prowadź, idź! Nie zatrzymuj mnie w drodze, aż ci rozkażę». Wyruszyła i dotarła do męża Bożego na górze Karmel. Kiedy mąż Boży ujrzał ją z daleka, rzekł do sługi swego, Gechaziego: «Oto owa Szunemityka. Teraz więc biegnijże na jej spotkanie i zapytaj ją: Czy dobrze ci się powodzi? Czy powodzi się twojemu mężowi? Czy powodzi się twojemu dziecku?» Odpowiedziała: «Powodzi się». Kiedy przyszła do męża Bożego na górę, ujęła go za nogi. A Gechazi zbliżył się, żeby ją odsunąć. Lecz mąż Boży powiedział: «Zostaw ją, bo dusza jej w smutku pogrążona, a Pan ukrył to przede mną i nie oznajmił mi». Ona zaś rzekła: «Czy ja proszę pana mojego o syna? Czyż nie powiedziałam: Nie oszukuj mnie?» Wtedy [Elizeusz] powiedział Gechaziemu: «Przepasz biodra, weź laskę moją w dłoń, a idź! Jeżeli spotkasz kogo, nie pozdrawiaj go; a jeżeli kto ciebie pozdrowi, nie odpowiadaj mu. I położysz laskę moją na chłopcu». Lecz matka chłopca rzekła: «Na życie Pana i na twoje życie: Nie opuszczę cię!» Wtedy Elizeusz wstał i poszedł za nią. Gechazi zaś wyprzedził ich i położył laskę na chłopcu, lecz nie było ani głosu, ani znaku życia. Gechazi więc wrócił do niego i oznajmił mu, mówiąc: «Chłopiec się nie obudził». Elizeusz wszedł do domu, a oto na jego własnym łóżku chłopiec leżał martwy. Wszedł, zamknął drzwi za sobą i za nim, i modlił się do Pana. Następnie wszedł [na łóżko], rozciągnął się na dziecku, położył twarz swoją na jego twarzy, oczy swoje na jego oczach, dłonie swoje na jego dłoniach - i pochylony nad nim pozostawał, tak iż się rozgrzało ciało chłopca. Znowu chodził po domu tam i z powrotem, wchodził [na łóżko] i pochylał się nad nim. Wtedy chłopiec ziewnął siedem razy i otworzył oczy. On zaś zawołał Gechaziego, mówiąc: «Zawołaj tę Szunemitykę!» Kiedy ją zawołał, a przyszła do niego, powiedział: «Zabierz

twojego syna!» Weszła, upadła do jego stóp i oddała mu pokłon aż do ziemi, następnie zabrała swojego syna i odeszła.” (2 Krl 4, 18-37)

3. AKT: Elizeusz ratuje rodzinę szunicka od głodu.

“Elizeusz powiedział do kobiety, której syna wskrzesił: «Wstań, idź razem z rodziną swoją, zamieszkaż na obczyźnie - tam gdzie będziesz mogła - ponieważ Pan sprowadził głód. Idzie on już na kraj na okres siedmiu lat». Kobieta wstała i spełniła to, co powiedział mąż Boży. Poszła ona razem z rodziną swoją i żyła na obczyźnie w kraju Filistynów przez siedem lat.

4 AKT: Przywrócenie straconych dobr.

Po upływie siedmiu lat kobieta wróciła z kraju Filistynów i udała się do króla, błagając o zwrot jej domu i jej pola. Król zaś - w czasie rozmowy z Gechazim, sługą męża Bożego - powiedział: «Opowiedz mi wszystkie wielkie dzieła, których dokonał Elizeusz». Podczas gdy Gechazi opowiadał królowi, jak [prorok] wskrzesił zmarłego, właśnie nadeszła kobieta, której syna wskrzesił, i odwołała się do króla w sprawie domu i pola. Wtedy Gechazi powiedział: «Panie mój, królu, oto kobieta i oto jej syn, którego wskrzesił Elizeusz». Król wypytał kobietę, a ona mu opowiedziała. Wtedy król przydzielił jej jednego dworzanina, nakazując: «Przywróć jej całą posiadłość oraz wszystkie dochody z pola od dnia, odkąd opuściła kraj, aż do dzisiaj». (2 Krl 8, 1-6)

Jakie jest przesłanie tej historii ?

- Relacja Elizeusza z rodziną szunicka jest obrazem relacji Boga z narodem wybranym. Opisuje wierność i troskę Boga o swój lud.
 - Obietnica narodzin dziecka i wskrzeszenie go pokreślają, że Bóg jest Bogiem Życia.
 - Historia zwrocenia dobr po powrocie do ojczyzny nawiązuje do przywrócenia ziemi Izraela.
 - Kobieta szunicka, gospodyni, u której zatrzymywał się Elizeusz jest wzorem łatwym do naśladowania :
 - Przyjmuje proroka jako proroka i otrzymuje od niego nagrodę. (Mt 10,41)
 - Osmieła się mówić prorokowi to, “co leży jej na sercu”. Śmiało i z prostotą wyraża swe obawy i zwątpienia.
-

PSALM 89

*Na wieki będę opiewał łaski Pana,
moimi ustami będę głosił Twą wierność przez wszystkie pokolenia,
albowiem powiedziałeś: «Na wieki ugruntowana jest łaska»,
utrwaliłeś swoją wierność w niebiosach*

*Szczęśliwy lud, co umie się radować:
chodzi, o Panie, w świetle Twego oblicza.
Cieszą się zawsze Twoim imieniem,
wywyższa ich Twoja sprawiedliwość.*

*Bo Ty jesteś blaskiem ich potęgi,
a dzięki Twej przychylności moc nasza się wznosi.
Bo puklerz nasz należy do Pana,
a król nasz - do Świętego Izraela.*

“Na wieki będę opiewał łaski Pana, moimi ustami będę głosił Twą wierność przez wszystkie pokolenia, albowiem powiedziałeś: «Na wieki ugruntowana jest łaska», utrwaliłeś swoją wierność w niebiosach.”

- Wspaniała historia miłości Boga i ludzi nie zawsze jest usłana rozami.
- W języku biblijnym im więcej mówi się o świetle tym bardziej wiadomo, że słowa te napisane były w trudnym, “ciemnym” czasie.
- Początek tego psalmu mówi o miłości i wierności Boga. Jest to wyznanie wiary wypowiedziane w trudnym doświadczeniu, by nie popaść w zniechęcenie czy zwątpienie.
- Konstrukcja pierwszej zwrotki jest dobrze wypracowana, charakteryzuje się paralelizmem wersetów, podkreślającym słowa *miłość* i *wierność*.
Np. *“Na wieki będę opiewał łaski Pana, moimi ustami będę głosił Twą wierność przez wszystkie pokolenia.”*
 - W oryginale jest mowa o **miłości** Pana, a nie łasce.

“Szczęśliwy lud, co umie się radować: chodzi, o Panie, w świetle Twego oblicza. Cieszą się zawsze Twoim imieniem, wywyższa ich Twoja sprawiedliwość.”

- W czasie niewoli babilońskiej, naród wybrany szczególnie wspominał wszystkie doznane gesty miłości Boga. Było to antidotum na silną pokusę uwierzenia, że Bog ich opuścił... Wówczas grupka ludzi komponuje też hymny, przypominające, że Bog jest ich krolesem.
“Bo puklerz nasz należy do Pana, a król nasz - do Świętego Izraela.”
- Co znaczy: *“Naszym krolesem jest Bog, On Święty Izraela jest nasza tarcza”.*

Psalm 89 konczy sie slowami:

*Jak długo, Panie? Czy zawsze będziesz się ukrywał?
Czy Twoje oburzenie będzie płonąć jak ogień?
Pamiętaj, jak krótkie jest moje życie,
jak znikomymi stworzyłeś wszystkich ludzi.
Czy jest ktoś, kto by żył, a nie zaznał śmierci,
kto by życie swe wyrwał spod władzy Szeolu?
Gdzież są, o Panie, Twoje dawne łaski,
które zaprzysiągłeś Dawidowi na swoją wierność?
Pomnij, o Panie, na zniewagę sług Twoich:
noszę w mym zanadrzu całą wrogość narodów,
z jaką ubliżają przeciwnicy Twoi, Panie,
z jaką ubliżają krokom Twego pomazańca.
Niech będzie błogosławiony Pan na wieki!*

- Słowa te nawiązują do próby doświadczonych z niewoli babilońskiej : naród wybrany pograzony w cierpieniu i tęsknocie za wolnością, wbrew swym odczuciom wierzy, że jak po nocy nastaje jutrzienka...tak Bog wyprowadzi ich z niewoli.

POLSKA MISJA KATOLICKA
MI



STRASBOURG

- **Polska Misja Katolicka w Strasburgu**
- **ks. Ryszard Górski**
- 📍 **Parafia Notre Dame de Lourdes**

9, rue du Hohwald 67000 Strasbourg

☎ **+33 3 88 32 31 60**